



KLUBY GAZETY POLSKIEJ NEW MEXICO

Gazeta Polonii w stanie Nowy Meksyk

11 Listopada 1918 roku Dzień szczególny dla każdego Polaka

Nr 1
11 Listopada 2012

Odzyskanie przez Polskę niepodległości po 123 latach zaborów to wydarzenie bez precedensu w całej historii świata. Rozdrapane przez sąsiadów supermocarstwo, pozbawione praw politycznych, tłamszone narodowo, nie poddało się nigdy. Kolejne pokolenia przekazywały sobie tradycje, język oraz wartości katolickie. Szlacheckie zaścianki, miejskie kamienice czy wreszcie strzechy chłopskich chałup były wielką kuźnią polskiej tożsamości narodowej.

Historia owych 123 lat niewoli państwowej jest fascynująca, lecz zarazem tragiczna: kolejne, krwawe tłumione powstania—te większe ale i te po-

mniejsze—tysięczne rzesze, wywożone na Syberię czy wsadzone do pruskich więzień, wielkie akcje wynaradawiania oraz rugowanie Polaków z własnej ziemi—to kilka przykładów polityki bestialstwa państw rozbiorczych. Skala tej antynarodowej akcji może być porównywana tylko do okresu II wojny światowej.

Naród Polski i jego wszystkie warstwy zdał bohaterstwo ten niezwykle długi i tragiczny egzamin—zdał po prostu swój “egzamin dojrzałości narodowej”, zaś “rozdanie świadectw maturalnych” historia wyznaczyła właśnie na 11 listopada 1918 roku.

Dzień ten był ukoronowaniem krwi polskiej, przelanej w

powstaniach, na katogach syberyjskich czy pruskich więzieniach, potu konspiracji w samej Polsce oraz na emigracji. Ale przede wszystkim był ukoronowaniem wytrwałości narodowej Polaków, wspieranych we wszystkich momentach ich walki przez Kościół.

Bo polscy kapłani byli wszędzie: służyli jako kapelani w organizacjach konspiracyjnych, w powstaniach, służyli opieką duchową (i nie tylko) w łagrach czy więzieniach. Propagowali polskość, zrosłą od tysiąca lat z nauką Chrystusa.

Z drugiej zaś strony polskie ośrodki emigracyjne, na całym świecie wspomagały poczynania krajowe w każdym czasie owej długiej “nocy” rozbioro-

Ciąg dalszy na stronie 2

Apel organizatorów Marszu Niepodległości

11.11.2012 spotkamy się w Warszawie, by zamienić naszą narodową dumę i przywiązanie do suwerennego państwa polskiego. Niepodległa Polska to wartość bezcenna. Naród silny i nowoczesny musi kształtować swój byt

w niezależnym państwie, będącym podmiotem, a nie przedmiotem stosunków międzynarodowych. Prawdziwie suwerenna, oparta o solidne fundamenty narodowej tożsamości i przywiązania do tradycji,

Rzeczpospolita, to najlepszy gwarant sukcesu – zarówno całego społeczeństwa, jak i poszczególnych jednostek. 11 listopada przemaszerujemy, by wyrazić naszą wolę walki o silną i wielką Polskę.

W numerze :

Strony 2 i 3

11 Listopada 1918 roku
(dokończenie ze strony 1)

Strona 2

Komunikat o powołaniu Klubu
Gazety Polskiej w stanie Nowy
Meksyk—USA

Strony 1 i 4

Konkurs dla ludzi z pasją, czyli
trzecia edycja konkursu Sarmatia

Strona 4

Uczestnicy Krucjaty Różańcowej za
Ojczyznę zapraszają

**Konkurs dla ludzi z pasją, czyli
trzecia edycja konkursu Sarmatia
im. Karola Levittoux.**



Tegoroczna edycja w całości poświęcona jest miastu o którym zwykło się, że jest zawsze wierne.

Lwów, bo o nim mowa, to miasto wyjątkowe, to bez mała siedem wieków historii Polaków z pasją, inicjatywą i przeróżnymi talentami, miasto wielkich artystów i uczonych,

**Komunikat o powołaniu
 Klubu Gazety Polskiej
 w stanie Nowy
 Meksyk—USA**

W dniu 4 października 2012 roku ukonstytuował się Komitet Założycielski Klubu Gazety Polskiej stanu Nowy Meksyk w USA w składzie:

Aleksander Adamczyk—
 przewodniczący

Antoni Niemczak—Vice
 Przewodniczący

Marek Świdorski—
 Sekretarz

W dniu założenia Klub liczył 12 osób. Do dnia 28 października liczebność Klubu wzrosła do 20 osób ze stałą tendencją zwyżkową.

Klub Gazety Polskiej stanu Nowego Meksyku korzysta na razie z uprzejmości portalu organizacji Polonia Semper Fidelis. Adres emailowy: KGP_NM@atopolskawla.snie.com

Podpisali:

Aleksander Adamczyk—
 Przewodniczący

Antoni Niemczak—Vice
 Przewodniczący

Marek Świdorski—
 Sekretarz

wej. Nie sposób tutaj pominąć choćby “niekorowanego króla Polski” (jak na jego pogrzebie mówiono) Księcia Adama Czartoryskiego czy—już później—Romana Dmowskiego czy Ignacego Paderewskiego. Poza nimi byli też polscy wybitni artyści: Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Cyprian Kamil Norwid czy Fryderyk Chopin. Ich kompozycje—poezję oraz muzykę—odtworzano ze łzami w polskich domach w kraju.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości nie było przypadkowe—był to wynik wieloletnich zabiegów kultury Narodu, który został przeznaczony na wieczne wymazanie z mapy świata. Był to również rezultat jednoczenia się wszystkich warstw społecznych Polski od Niemna i Dniestru niemal po Odrę i Nysę; od Karpat czy Besarabii po Bałtyk.

Dzisiaj stale trwają dyskusje na temat 11 listopada 1918 roku. Sprzeczą się przedstawiciele różnych opcji politycznych. Każda z nich chce wykazać, że ich historyczny przywódca miał rację i on właśnie był tym “wskrzescielem” Polski.

Nic bardziej błędnego i zarazem pozbawionego obiektywizmu historycznego. Zgadza się, że można mieć różne uprzedzenia do tej lub innej postaci historycznej, ale wskazywanie jednej tylko osoby jest po prostu nieporozumieniem i wielkim błędem.

Tym, który zdał celująco wspomniane “świadcstwo dojrzałości” polskości był nikt inny jak Naród Polski. Ziemiaństwo, mieszczaństwo, chłopcy, kapłani oraz emigracja polska. Bez ich pracy “u narodowych podstaw”, bez ich wsparcia, nie byłoby polskiej świadomości narodowej. To bezimienni bohaterowie Polski, powstałej z ruin w 1918 roku. I właśnie im

należy się hołd szczególny podczas tegorocznego Marszu Niepodległości A.D. 2012.

Oczywiście, należy również oddać sprawiedliwość i tym, którzy w latach I wojny światowej walczyli o sprawę odzyskania przez Polskę niepodległości, zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Oni artykułowali jedynie wolę Narodu Polskiego, a bez tej woli nie mieli szans na powodzenie. Żaden z tych wielkich Polaków nie mógłby nic, gdyby nie wsparcie Narodu.

Wielka “piątka” - bo o pięciu wspaniałych przywódcach trzeba mówić to: Roman Dmowski, Wojciech Korfański, Ignacy Paderewski, Józef Piłsudski oraz Wincenty Witos. Piszę te nazwiska nie w zależności od zasług; lecz w porządku alfabetycznym, tak by nikt ze zwolenników danej osoby nie poczuł się pokrzywdzony.

Pan Bóg w pierwszych latach XX wieku był łaskaw “sypnąć” Polakom ową “wielką piątkę”, bez której trudno by było mówić o niepodległości Polski—i to niepodległości pełnej.

Mało kto sobie uzmysławia, że dzięki działalności Ignacego Paderewskiego i jego wizyty w Poznaniu nie byłoby powstania wielkopolskiego, zaś sama Wielkopolska nie należałaby do Polski.

Józef Piłsudski był tym, który poszedł najbardziej ofiarnie (w sensie dosłownym) do walki o niepodległą Polskę. Jego problem polegał na tym, że postawił na niewłaściwą stronę w konflikcie światowym. Jednak nie można mu tego pocytywać jako minus, ponieważ pod rządami Habsburgów Polacy cieszyli się największą swobodą i autonomią. Mówiło się nawet o przekształceniu monarchii Austro_Węgier z dualistyczne-

go, w trójalistyczne państwo: austro-polsko-węgierskie. Pod rządami Habsburgów i tylko tam, Polacy nie byli wynaradawieni tak perfidnie jak pod rządami Rosji czy Prus. W monarchii habsburskiej nie było ani wywózek na Sybir, ani polityki “kulturkampfu”. W Krakowie czy Lwowie ukazywała się polska prasa, odsłaniano pomniki polskich bohaterów narodowych. Tutaj też Wincenty Witos miał pole do popisu w organizowaniu polskich chłopów i budzeniu ich polskości, tak by nie powtórzyły się słynne złą sławą tzw. “rugi galicyjskie”.

Józef Piłsudski postawił więc na Galicję i monarchię habsburską. Na tej baizze stworzył Legiony Polskie, na czele których sam bohatersko walczył. Tutaj należy mu się pełny szacunek i uznanie. Jednakże i on sam nie byłby w stanie 11 listopada 1918 roku wręczyć Narodowi Polskiemu jego “świadcstwo dojrzałości” bez działań Romana Dmowskiego, Ignacego Paderewskiego czy Wincentego Witos. Nie byłby w stanie odzyskać Górnej Śląska bez Wojciecha Korfańskiego. Byłby wielkim przegranym.

Bez uznania niepodległej Polski przez zwycięskie państwa, cały wysiłek Józefa Piłsudskiego ległby w gruzach. Jego plusem było to, że Legiony były realną siłą w Polsce, ale minusem było to, że te Legiony mogły zostać potraktowane jako siła wroga dla aliantów zachodnich. Temu przeciwdziałali Roman Dmowski i Ignacy Paderewski. Z ich strony było to właśnie wielkie podejsście do Józefa Piłsudskiego— obie strony przecieżyły się zaciekle zwalczały, wypominając sobie nawzajem socjalizm Piłsudskiego czy lojalność wobec Moskwy

Ciąg dalszy na stronie 3

11 Listopada 1918 roku
Dzień szczególny dla każdego Polaka
(ciąg dalszy ze strony 2)

Dmowsiego. I tak—niestety—pozostało do dzisiaj. Zupełnie niesłusznie.

Podobnie z Wojciechem Korfantym, który już wówczas chciał zjednoczenia Śląska z Polską, a czego wynikiem były trzy powstania śląskie. Bez nich nie byłoby przyłączenia znacznej części Górnego Śląska do Polski. Wojciech Korfanty pokazał na arenie zarówno międzynarodowej, jak i wewnętrznej, polskiej, że jest w stanie wykazać wielkie przywiązanie Narodu Polskiego Górnego Śląska do Polski. Ta myśl nie zrodziła się naprędce, w 1918 roku. To się budowało przez wiele lat XIX wieku, wieku rozbiorów, pod straszliwym pruskim porządkiem. I to zaowocowało w 1919, 1920 i 1921 roku trzema powstaniem śląskimi—wskazują one na wielką determinację polskości zarówno samego Wojciecha Korfanta jak i Ślązaków.

Wincenty Witos, ze swoich rodzinnych Wierchosławic dowodził ruchem polskich chłopów galicyjskich. Sterował przy tym na budzenie ducha polskości w warstwie, która dotychczas—w znacznej większości—nie była zbyt patriotyczna. Pomijając bowiem fakt szerokiego uczestnictwa chłopów w Insurekcji Tadeusza Kościuszki w końcu XVIII wieku, chłopcy bywali podatni na wiele prądów politycznych, albo wręcz od wszystkich się dystansowali. Jednocześnie właśnie pod chłopskimi strzechami kwitły polskie tradycje narodowe, przywiązanie do tej polskiej ziemi, połączone z wielkim oddaniem wierze katolickiej. Nikt inny jak Wincenty Witos nie potrafił tego przełożyć na powszechny patriotyzm, który długo potem wydawał swoje owoce nie tylko w dobie Polski lat 1918-1939, lecz przez cały okres okrutnej II wojny światowej, a także już po niej—w czasach totalitaryzmu komunistycznego.

Roman Dmowski wskrzesił Pol-

skę na arenie międzynarodowej, co uczynił wspólnie z Ignacym Paderewskim. Ale realia polityczne były takie, że ani Roman Dmowski, ani Ignacy Paderewski, nie byli wówczas w Polsce, w której byli i Józef Piłsudski i Wojciech Korfanty i Wincenty Witos. Wielkość Romana Dmowskiego polegała na słusznym obraniu drogi dla Polski w obliczu wielkiego światowego konfliktu, jakim była I wojna światowa. Bez wsparcia międzynarodowego nie byłoby przecież mowy o uznaniu Rzeczypospolitej Polskiej, jej prawa do niepodległości i isamostanowienia na Konferencji Wersalskiej. Wspaniały duet Dmowski-Paderewski ukonstytuował niejako Polskę wśród zwyciężących państw i wojny światowej. Jednakże bez pracy w samej Polsce takich postaci jak Józef Piłsudski, Wincenty Witos czy Wojciech Korfanty, ich wysiłki nie miałyby szans powodzenia, a może miałyby, lecz w znacznie ograniczonym zakresie.

Jedno jest pewne: w braku jednej, jedynej z postaci owej “wielkiej piątki” odrodzenie niepodległej Polski w 1918 roku byłoby bardziej niż problematyczne, a jeśli nawet takie by nastąpiło, to padłoby niemal natychmiast pod bolszewickimi bagnetami już w 1919-1920 roku.

Nie miejsce tutaj nad dywagacjami czy “pierwsza była kura czy jajko”. Całej +wielkiej piątce” przywódców należy się modlitwa oraz pamięć w tym dniu, kiedy wszyscy oni po prostu wręczali dyplom “świadectwa dojrzałości” Narodowi Polskiemu.

11 listopada jako święto niepodległości Polski to także następna okazja do zadumy modlitewnej nad duszami tych, którzy ginęli na frontach I wojny światowej, podczas wojny bolszewickiej 1919-1920, orląt lwowskich 1919 roku, powstania wielkopolskiego i powstań śląskich, II wojny światowej oraz w latach 1944—do

chwili obecnej. Żołnierzy z 1939 roku i tych, którzy polegali w Katyniu i pod Monte Cassino, w bitwie o Anglę i w bitwach na obu frontach: sowieckim i alianckim. To pamięć o tych, którzy ginęli w łagrach NKWD czy w więzieniach UB, którzy byli prześladowani i więzieni w czasach PRL-u.

W Marszu Niepodległości musimy wspomnieć też o tych ofiarach na drodze do Polski Niepodległej, które są zapominane, albo pamięć o których jest sprzeczna z polityką obecnych władz w Polsce. Pamiętajmy zwłaszcza o ostatnich ofiarach nienawiści—ofiarach tragedii narodowej ze Smoleńska z Panem Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim i jego Małżonką Marią na czele, o pozostałych 90 przedstawicielach najwyższych władz państwowych oraz o bohaterkach pilotach i stewardesach. Nie wolno nam o nich zapomnieć—są oni tragiczną kartą najnowszej historii Polski.

I wreszcie pamiętajmy o “największej dwójce” lat 1945—1981/2005: o Prymasie Tysiąclecia Księdzu Kardynale Stefanie Wyszyńskim oraz o Największym Polaku wszechczasów—Janie Pawle Wielkim ! Im właśnie zawdzięczamy trwanie naszego Narodu w wierze i nadziei. Sił, które legły u podstaw powstania “Solidarności” w 1980 roku.

Marsz Niepodległości to nasza pamięć o kapłanach-bohaterach ostatnich lat jak Błogosławiony Ksiądz Jerzy Popiełuszko, Ksiądz Stefan Niedzielak, Ksiądz Stanisław Suchowolec czy Ksiądz Sylwester Zych.

Pamiętając o wszystkich, pamiętamy o całym Narodzie Polskim. Jednocześnie protestujemy przeciwko antypolskiej, antynarodowej polityce wewnętrznej i zewnętrznej obecnego reżimu w Polsce. Przeciwno umiejscawianiu naszego państwa w roli wasala Berlina i Moskwy, przeciwko niszczeniu wartości katolickich i narodowych przez pol-

skojęczyczne media, będące na usługach obecnej ekipy rządzącej. Wreszcie przeciwko zorganizowanym akcjom rządu w Warszawie przeciwko Polonii na świecie, zwłaszcza zaś poza linią Curzona.

Udział w Marszu Niepodległości bądź akcjach poparcia tego Marszu to nasz narodowy obowiązek. Niechaj nasza solidarność narodowa znajdzie swój wyraz 11 listopada 2012 roku, na wzór tej, która przyświecała twórcom Państwa Polskiego w 1918 roku ! Odzyskajmy Polskę !

Roman Skalski

UŚMIECHNIJ SIĘ !

Siostra z Londynu dzwoni do brata.

- Cześć Michał, co tam u Was w Polsce słychać?

- Mam dwie wiadomości, dobrą i złą.

- Zaczynij od złej.

- Mama chora, dom zajął komornik, mój zakład upadł, babcia umarła bo nie miała na leki, sąsiad się powiesił po stracie pracy, zamknęli szkołę .

Ania więc nie chodzi do szkoły bo nie mają pieniędzy na dojazdy, Wojtkowi odmówili chemioterapii więc szykuje się kolejny pogrzeb...

- A dobra!?

- Na szczęście To PO jest u władzy nie PiS !

Uczestnicy Krucjaty Różańcowej za Ojczyznę zapraszają wszystkich do szczególnej modlitwy za parlamentarzystów.

Zbieramy się 11 listopada o godz. 11.00 pod sejmem, by wspólną modlitwą za Ojczyznę uchronić nas i przyszłe pokolenia od złego prawa, które wymierzone jest w nasze rodziny: w polskich ojców, matki i dzieci; od prawa, które doprowadza naszą Ojczyznę i nas samych do ruiny moralnej i materialnej.

Weźmy przykład z Węgrów. Przemiany, które podziwiamy w ich ojczyźnie nie wydarzyły się same z siebie. Oni je sobie wymodlili.

Polska nie zwycięży bronią, ale modlitwą, pokutą, wielką miłością bliźniego i Różańcem.

Kardynał August Hlond / Kardynał Stefan Wyszyński

<http://www.ksd.media.pl/aktualnoci/867-11-listopada-krucjata-rozancowa-za-ojczyzne>

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę
11 LISTOPADA 2012
DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI

My chcemy Boga w rodzinie, kole,
W troskach rodziców, w dźwiękach smach;
My chcemy Boga w książce, w szkole, /.../
My chcemy Boga w wojsku, w sądzie
W rozkazach królów, w księgach praw
W służbie na morzu i na lądzie /.../

My chcemy Boga w naszym kraju
Wśród starodawnych polskich strzech,
W polskim języku i zwyczajach, /.../
My chcemy Boga! Jego prawo
Niech będzie naszych czynów tchem!
Bysmy umieli /.../ obierać dobre, gardzić złem!

OTOCZMY SEJM RÓŻAŃCEM ŚWIĘTYM!

Z Maryją, Królową Polski,
módlmy się o Polskę, wierzą Bogu, Krzyżowi i Ewangelii,
o wypełnienie Jasnogórskich Ślubów Narodul

Konkurs dla ludzi z pasją, czyli trzecia edycja konkursu Sarmatia im. Karola Levittoux.

(ciąg dalszy ze strony 1)

ale także miejsce pełne urzekających zabytków kultury materialnej. Lwów - słowem: czasoprzestrzeń, którą warto poznać i zgłębić.

Trzecia edycja konkursu, który odbywa się pod patronatem Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy, ma za zadanie zarazić klimatem tego miasta, rozbudzić wśród młodzieży nowe zainteresowania, skłonić do sięgnięcia po ciekawą lekturę, a może nawet do wycieczki krajoznawczej.

W konkursie wziąć udział mogą wszyscy uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z kraju, a także polscy uczniowie w wieku 16-19 lat z Kresów i zagranicy.

naśladowania? Kim byłby on dzisiaj, gdyby miał dopiero 18 lat? 2. Przestrzeń polskości. Zaprezentuj miejsce (uczelnia, zabytek, park, fabryka, kapliczka, itd.) i związane z nim osoby. Które miejsce we Lwowie warte jest szczególnej uwagi? Na prace czekamy do końca kwietnia 2013 roku. Na najlepszych czekają wartościowe nagrody. Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie i odbycia -bogatej w liczne doznania- wycieczki, po skrywających wiele tajemnic, uliczkach i zakamarkach tego starego grodu nad Pełtwią.

Marek Zambrzycki
organizator konkursu, członek Oddziału Polonijnego KSD

REGULAMIN konkursu na stronie Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy: <http://ksd.media.pl/aktualnoci/865-polecamy-konkurs-sarmatia-im-karola-levittoux>

Biurowo Prasowe
Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy

Od Redakcji Gazety Polonii w stanie Nowy Meksyk

Oddajemy Wam do rąk pierwszy numer naszej Gazety Polonii w stanie Nowy Meksyk. Powstał on staraniem Klubów Gazety Polskiej w naszym stanie. Jest to pierwszy w historii numer regularnego periodyku w języku polskim i jako taki zapewne powinien być dopracowany. Będziemy się o to starali, a jednocześnie prosimy wszystkich naszych Czytelników o uwagi na adres: KGP_NM@atopolskawlasnie.com

Dziękujemy Redakcji portalu Polonia Semper Fidelis za wkład w powstanie naszej Gazety. Mamy nadzieję, że na początek pozostaniemy przy formule dwutygodnika, lecz naszym celem jest tygodnik. Niebawem jego objętość się powiększy.

Redakcja

Printed and Copyrighted
by Polonia Semper Fidelis

III edycja konkursu
Sarmatia
im. Karola Levittoux

Patronat Honorowy:
ks. Teodor Isakowicz-Zaleski

Ambasador instytucjonalny:
Wydawnictwo Arcana

Temat
Lwów - *piękno, prestiż, Polska*

Tematy do wyboru
1. Przedstaw osiągnięcia i losy Polaka-Lwowianina zasłużonego na polu kultury, nauki lub przemysłu. Jakiego cechy uważasz za godne naśladowania? Kim byłby on dzisiaj, gdyby miał dopiero 18 lat?
2. Przestrzeń polskości. Zaprezentuj miejsce (uczelnia, zabytek, park, fabryka, kapliczka, itd.) i związane z nim osoby. Które miejsce we Lwowie warte jest szczególnej uwagi?

Środki prezentacji tematu -do wyboru:
1. SŁOWO (esej, opowiadanie lub utwór poetycki)
2. OBRAZ (rysunek lub film)

Kategoria wiekowa: uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, uczniowie w wieku 16-19 lat
Termin nadsyłania prac: do 30 kwietnia 2013
Więcej informacji i regulamin: www.zbigniewkozak.pl

Patroni medialni:
Katolickie Stow. Dziennikarzy
Dziennik Kresowski
Mediap
Przebieg Obywateli

Przewodniczący jury:
dr. Borys Semczonowicz

Project Manager:
Marek Zambrzycki
sarmatia@ksd.pl

Organizator wspomagający:
Biuro Andrzej Jaworski
ul. Kołomyjska 12, 81-704 Siepe
gosciniak@biuro.poz.pl

myśl.pl
Przebieg Oświatowy
DZIENNIK KRESOWSKI

Każdy uczestnik powinien wybrać jeden temat oraz zdecydować jaką formą (przy pomocy jakiego środka) go zaprezentuje. Do wyboru ma dwa tematy oraz pięć form ekspresji (rysunek, esej, opowiadanie, utwór poetycki, film), które uszeregowane są według dwóch kategorii (form prezentacji): słowo i obraz.

Tematy do wyboru
1. Przedstaw osiągnięcia i losy Polaka-Lwowianina zasłużonego na polu kultury, nauki lub przemysłu. Jakiego cechy uważasz za godne